



Biuletyn Informacyjny

Stowarzyszenie "Wspólnota Polska"

00-322 Warszawa, Krakowskie Przedmieście 64

tel. 635-04-40 fax 26-87-75 tlx 825564 tpol pl

Nr 3

15 LUTEGO 1992 ROKU

Spis treści

I. ZE ŚWIATA

- Zagrzeb w styczniu s. 1
- Stosunki Polsko-Litewskie s. 2
- Oświadczenie s. 4
- Telewizja i Radio dla Polaków na Litwie s. 6
- Fundacja Rozwoju na Wileńszczyźnie s. 6
- Kultura Polska w Lidzie s. 6
- Zmiany na Ukrainie s. 7
- Fundacja Lisów-Kozłowskich s. 7
- Nowe pismo w Belgii s. 8
- Polscy księża na Wyspie Bonaire s. 8
- Polska Szkoła w Lyonie s. 8
- Katedra Historii w Toronto s. 8
- Nowa organizacja w Nowej Zelandii s. 9
- Komunikat Wspólnoty Polaków w Niemczech s. 9
- Władysław Zachariasiewicz Kawalerem Orderu Św. Grzegorza s. 9

II. Z PRAC STOWARZYSZENIA "WSPÓLNOTA POLSKA"

- Tradycyjny opłatek s. 10
- Komunikat Rady Krajowej s. 10
- Komunikat Zjazdowy s. 11
- Program Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy s. 12
- Kraków 19-23 sierpnia 1992

III. KULTURA

- Pol-Art w Sydney s. 13
- Wystawa Solidarnościowa s. 13
- Roman Opałka najlepszy s. 14
- Czterdziestolecie Chóru "Symfonia" s. 14
- 15-lecie Chóru "Hasło" s. 14
- Nagrody Fundacji Kościelskich s. 15
- Polska wystawa w Waszyngtonie s. 15
- Polska fotografia w świecie s. 15

IV. WYWIADY-OPINIE-REFLEKSJE

- Jerzy Giedroyc w polskiej prasie s. 16
- Muzeum Paderewskiego w Morges s. 17
- Stowarzyszenie Kulturalne "Dom Polski" w Moskwie s. 18
- Hamtramck - polska enklawa w Detroit s. 20
- Festiwal Dzieci i Młodzieży w Elskilstunie s. 21

V. WYDAWNICTWA STOWARZYSZENIA "WSPÓLNOTA POLSKA"

- "Almanach Polonii 1992. Informator o Polakach i Organizacjach Polonijnych na świecie" s. 21
- "Ojczyzna-Polszczyzna". Nauczanie języka polskiego za granicą s. 22

ZAGRZEB W STYCZNIU

(Korespondencja własna)

Do miasta przyjeżdżali Niemcy, Austriacy, Włosi. Zawsze było tu wielu turystów, nawet zimą. Historia miasta sięga tysiąca lat. W centrum wznosi się gotycka katedra Świętego Stefana. Jej wysokie wieże widać z daleka. Samochodem łatwo stąd dojechać nad Adriatyk. Jedna z dróg prowadzi przez Karlovac.

W pierwszej połowie stycznia 1992 roku turystów w Zagrzebiu nie ma. Nikt nie zwiedza miasta. Samochody z obcą rejestracją pojawiają się rzadko.

Życie na ulicach jednak nie zamarło. Panuje normalny ruch. Na placu niedaleko hotelu "Dubrownik" jak zwykle dużo ludzi. Jest to tradycyjne miejsce spotkań. W głębi placu stoi symboliczny krzyż. Na przystankach wszyscy cierpliwie czekają na tramwaj.

Wszędzie worki z piaskiem. Workami mieszkańcy Zagrzebia założyli okna piwnic. W czasie alarmów piwnice służyły im za schrony. W wielu punktach miasta z worków ułożono strzeleckie stanowiska. Witryny sklepów, okna urzędów oklejono taśmami. Ostatni alarm lotniczy w Zagrzebiu odwołano w piątek, 3 stycznia, punktualnie o godzinie osiemnastej. W tym momencie zaczęło obowiązywać piętnaste już zawieszenie broni.

Żołnierze z Chorwackiej Gwardii Narodowej chodzą grupkami, przesiadują w kawiarniach, spacerują z kobietami. Na domach powiewają flagi z białą-czerwoną szachownicą. Za kilka dni Europa uzna niepodległość Chorwacji.

Znajomi, którzy wiedzieli, że "Wspólnota Polska" przygotowuje transport żywności do Chorwacji ze zdziwieniem pytali mnie, czy tam są Polacy. Pięciomilionowa Chorwacja nie jest wielkim krajem. Polacy nie mieszkają w zwartej grupie jak przed wojną w Bośni. W Zagrzebiu, w Osijeku, w Vukovarze mieszkają Polki, które wyszły za mąż za Chorwatów. Tu znalazły swój dom. Chorwacka Polonia liczy ponad tysiąc osób. W Zagrzebiu działa Towarzystwo im. Fryderyka Chopina, które patronuje młodemu, utalentowanemu muzykowi. W czerwcu zeszłego roku Towarzystwo zorganizowało koncert dobroczynny, z którego dochód przeznaczono dla polskiej pianistki czekającej na skromplikowaną operację. W tym samym miesiącu w Polskim Konsulacie otwarto wystawę fotografii z papieskich pielgrzymek, na którą przybył prezydent Zagrzebia. Już niedługo powstanie Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Chorwackiej. W czasie naszej wizyty jego założyciele prowadzili ostatnie rozmowy.

W miejscowej półpołudniówce "Večerni List" czytam artykuł o "Koperniku" - Polskim Towarzystwie Kulturalnym, o Apelu do Jana Pawła II, do prezydenta Wałęsy. "Priznajte Hrvatsku" - tak brzmi tytuł artykułu.

Z panią Walentyną Lončarić, przewodniczącą "Kopernika", rozmawiałem w Warszawie na długo przed wybuchem wojny w Jugosławii. Interesowała nas wówczas współpraca kulturalna. Wystawy, spotkania autorskie, książki. Nie przypuszczaliśmy, że podczas naszego drugiego spotkania to wszystko nie będzie tak ważne.

Przywieźliśmy książki, ale przede wszystkim wieźliśmy ze sobą żywność i odzież. Międzynarodowy Czerwony Krzyż, w tym Polski, wysyła do Chorwacji od miesięcy podobne transporty.

Wśród osób, które ucierpiały od działań wojennych są również Polacy. Linia frontu biegnie blisko Zagrzebia. Odgłosy detonacji dochodziły do miasta. O Karłowacu, Vukowarze pisała prasa, zdjęcia z frontu przekazywały światowe stacje telewizyjne. Zburzone domy, brak wody, prądu. Przemysł Chorwacji został poważnie zniszczony. Konsulat i pani Walentyna zbierają informacje o wszystkich, którzy potrzebują pomocy. Żywność zostanie przekazana najbardziej potrzebującym.

20 grudnia 1991 roku Konsulat zorganizował wigilię dla polskich dzieci. Były również dzieci chorwackie z domu dziecka w Zagrzebiu- sieroty wojenne. "Kopernik" przeznaczą dla nich część darów.

Opuszczaliśmy Zagrzeb w sobotę 11 stycznia. Wracaliśmy do swoich zwykłych, codziennych zajęć. Moi współtowarzysze podróży - kierowcy Dariusz Płatek, Sylwester Grabowski do LOT-u, ja do "Wspólnoty". Wszyscy, z którymi rozmawialiśmy z dużymi obawami mówili o przyszłości. Wszyscy mają nadzieję, że piętnasty rozejm będzie rozejmem ostatecznym.

Jacek Multanowski

* * *

STOSUNKI POLSKO-LITEWSKIE

Styczniowa wizyta ministra spraw zagranicznych RP, pana Krzysztofa Skubiszewskiego w Wilnie zakończyła się długo oczekiwanym podpisaniem Deklaracji "O przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy między Republiką Litewską a Rzeczpospolitą Polską". Zamieszczamy poniżej pełny tekst Deklaracji oraz Oświadczenie reprezentantów organizacji polskich na Litwie.

DEKLARACJA O PRZYJAZNYCH STOSUNKACH I DOBROSĄSIEDZKIEJ WSPÓŁPRACY MIĘDZY REPUBLIKĄ LITEWSKĄ A RZECZĄPOSPOLITĄ POLSKĄ.

Republika Litewska i Rzeczpospolita Polska

- kierując się zasadami Karty Narodów Zjednoczonych oraz postanowieniami Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie z Helsinek, Paryskiej Karty dla Nowej Europy i innych aktów tej Konferencji;
- uwzględniając znaczenie stosunków litewsko-polskich dla całokształtu współpracy w Europie Środkowej, regionie bałtyckim i na całym kontynencie;
- świadome swojej współodpowiedzialności za pokój, bezpieczeństwo, porozumienie i współpracę w demokratycznej, wolnej i szanującej prawa człowieka Europie;
- pomne najlepszych wzorów dobrego sąsiedztwa;
- uwzględniając fakt, że na terytoriach obydwu państw od wieków mieszkający Litwini i Polacy wnoszą trwały wkład w rozwój kultury obu narodów i państw oraz kultury ogólnoeuropejskiej;
- przekonane, że współczesna historia stosunków litewsko-polskich nie jest i nie będzie przeszkodą, lecz będzie sprzyjać wzmożonej współpracy między Republiką Litewską a Rzeczpospolitą Polską oraz narodami litewskim i polskim;
- wyrażając zadowolenie z powodu wznowienia pomiędzy nimi stosunków dyplomatycznych
- deklarują:

1. Dwustronne stosunki Republiki Litewskiej i Rzeczypospolitej

Polskiej opierają się na wzajemnym uznaniu niepodległości państwowej oraz na przestrzeganiu prawa międzynarodowego, a w szczególności na poszanowaniu suwerenności terytorialnej, zasad równości, dobrego sąsiedztwa i wzajemnie korzystnej współpracy, poszanowania praw i podstawowych swobód człowieka, nieingerencji w sprawy wewnętrzne oraz powstrzymaniu się od groźby użycia siły lub jej użycia.

2. Republika Litewska i Rzeczpospolita Polska nie mają wobec siebie roszczeń terytorialnych i nie będą takich roszczeń wysuwać w przyszłości. Istniejącą i wytyczoną w terenie granicę Strony uważają za nienaruszalną teraz i w przyszłości zgodnie z zasadami Konferencji Helsińskiej.

3. Republika Litewska i Rzeczpospolita Polska w swojej polityce wobec mniejszości narodowych kierować się będą normami europejskimi, ujętymi w odpowiednich dokumentach Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Strony wyrażają przekonanie, że osoby należące do obydwu mniejszości narodowych są i pozostaną lojalnymi obywatelami państw, w których mieszkają, a jednocześnie

- zachowując i rozwijając swoją tożsamość narodową- odgrywają istotną rolę w zbliżaniu narodów litewskiego i polskiego.

Strony są przekonane, że ich konstruktywna współpraca w dziedzinie zapewnienia praw mniejszości narodowych będzie stanowić ważny wkład do humanitarnego wymiaru ogólnoeuropejskiego procesu.

Obie Strony dążyć będą do stworzenia mniejszościom litewskiej w Polsce i polskiej na Litwie możliwości pełnego zaspokojenia potrzeb językowych, kulturalnych, religijnych i oświatowych, włącznie z nauką w języku ojczystym, w tym kształcenia osób należących do mniejszości narodowych na wszystkich szczeblach nauczania, jak również do stworzenia gwarancji niedyskryminowania ich w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym, a także do umożliwienia im utrzymania swobodnych kontaktów z drugim krajem.

Obie Strony zobowiązują się wzajemnie do zapewnienia instytucjom i organizacjom mniejszości narodowych prawa do ubiegania się o dobrowolne dotacje oraz o pomoc publiczną stosownie do ich ustawodawstwa. Oba Państwa sprzyjać będą wymianie specjalistów w dziedzinie kultury, nauki i oświaty.

Republika Litewska i Rzeczpospolita Polska zagwarantują prawo używania przez osoby należące do mniejszości narodowych ich imion i nazwisk w brzmieniu w pisowni języka ojczystego zgodnie z dokumentami przyjętymi przez Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Zgodnie ze standardami międzynarodowymi Strony powstrzymają się od działań, które prowadziłyby do zmian narodowościowych na obszarach zamieszkałych przez mniejszości narodowe.

Sprawa przynależności państwowej osób należących do mniejszości narodowych zamieszkałych na terytorium każdego z dwóch Państw rozwiązana będzie zgodnie z prawem międzynarodowym.

4. Republika Litewska i Rzeczpospolita Polska będą chronić znajdujące się na ich terytoriach zabytki historii i kultury obydwu narodów.

5. Republika Litewska i Rzeczpospolita Polska będą dążyć do aktywizacji i pogłębiania współpracy ekonomicznej. W szczególności będą sprzyjać tworzeniu korzystnych warunków dla wszechstronnego rozwoju nowoczesnych form wymiany handlowej oraz współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej opartej na zasadzie wzajemnych korzyści.

W tym celu między rządami Republiki Litewskiej i Rzeczypospolitej Polskiej zostanie zawarta umowa o współpracy handlowej i gospodarczej.

Oba Państwa opracują podstawy prawne dla rozwoju bezpośredniej współpracy gospodarczej, w tym bezpośredniej współpracy przedsiębiorstw. Będą też dokonywać wymiany doświadczeń, pomagać sobie nawzajem w szkoleniu specjalistów i udzielać innej pomocy w przechodzeniu do gospodarki rynkowej.

6. Republika Litewska i Rzeczpospolita Polska będą ściśle współdziałać w dziedzinie ochrony środowiska i racjonalnego wykorzystania zasobów naturalnych dla zapewnienia wzajemnego bezpieczeństwa

ekologicznego oraz wspólnego zapobiegania, zmniejszania i likwidacji zanieczyszczeń o transgranicznych następstwach. W tym celu Obie Strony będą się wzajemnie informować oraz przeprowadzać okresowe konsultacje, w szczególności dotyczące Morza Bałtyckiego.

7. Republika Litewska i Rzeczpospolita Polska wznowiły stosunki konsularne. Będą rozwijać wszechstronną współpracę kulturalną i współpracę w dziedzinie zagadnień humanitarnych, a także mają zamiar liberalizować zasady ruchu osobowego.

W celu promocji swoich osiągnięć kulturalnych i naukowych, Republika Litewska i Rzeczpospolita Polska powołają Ośrodki Kultury - odpowiednio litewski w Warszawie i polski w Wilnie.

8. Republika Litewska i Rzeczpospolita Polska będą dążyć do rozszerzenia wzajemnych stosunków i w tym celu stworzą niezbędne warunki dla rozwoju bezpośrednich kontaktów oraz współpracy placówek kulturalnych i naukowych, organizacji politycznych i społecznych, kościołów i organizacji religijnych, związków zawodowych, dla łączenia rodzin i kontaktów pomiędzy obywatelami obu państw. Ożywiona zostanie współpraca przygraniczna.

Ze względu na szczególną rolę młodego pokolenia w kształtowaniu wzajemnych stosunków, w porozumieniu i pojednaniu narodów obu państw, Rządy Republiki Litewskiej i Rzeczypospolitej Polskiej zawrą umowę o współpracy i wzajemnej wymianie młodzieży.

9. Republika Litewska i Rzeczpospolita Polska będą konsultować się we wszystkich kwestiach dotyczących ich stosunków dwustronnych, jak też współdziałać na arenie międzynarodowej i konsultować się w zagadnieniach międzynarodowych będących przedmiotem zainteresowania Obu Stron.

Obie Strony będą współdziałać w ramach Konferencji Bałtyckiej.

10. Zasady niniejszej Deklaracji zostaną rozwinięte i potwierdzone w Traktacie między Republiką Litewską a Rzeczpospolitą Polską.

Deklarację niniejszą sporządzono w dniu 13 stycznia 1992 roku, w dwóch egzemplarzach, każdy w językach litewskim i polskim, przy czym obydwa teksty są jednakowo autentyczne.

Za Republikę Litewską
Algirdas Saudargas,
minister spraw
zagranicznych RL

Za Rzeczpospolitą Polską
Krzysztof Skubiszewski,
minister spraw
zagranicznych RP

*

OŚWIADCZENIE

Związek Polaków na Litwie i inne polskie organizacje społeczne zawsze opowiadały się za wolną i niepodległą Litwą. Przedstawiciele społeczności polskiej tworzyli mocne ogniwo w nierozzerwalnym łańcuchu "Szlaku Bałtyckiego". W groźnych dniach agresji styczniowej, Polacy razem z całym narodem litewskim bronili Parlamentu, gmachu telewizji i innych zagrożonych obiektów. Również w innych okolicznościach decydujących o losach Litwy Polacy wypowiadali się po jej stronie. Właśnie Związek Polaków oraz inne polskie organizacje społeczne nawiązywały ludność do udziału w sondażu.

Ostatnio Związek Polaków skutecznie nawiązywał ludność, aby przyjęła obywatelstwo Republiki Litewskiej. Byliśmy razem w najtrudniejszym dla Litwy czasie, w chwilach największego zagrożenia, nosząc głęboko w sercu umiłowanie wolności, wolności państwa,

jak też wolności każdego jej obywatela.

Wyrażamy nadzieję, że wszyscy obywatele Litwy będą mogli korzystać z przysługujących im praw i swobód. Dziś, w rocznicę tragicznych wydarzeń styczniowych, nisko schylając czoła czcimy pamięć ofiar tamtego zbrojnego napadu.

Jan Mincewicz
prezes ZG ZPL
Henryk Sosnowski
prezes FKPL
Romuald Brazis
prezes SNPL
Teresa Sokołowa
prezes Polskiej
Macierzy Szkolnej
Władysław Mackiewicz
prezes Stowarzyszenia
Katolickiego
Polaków na Litwie

Przyjęto na wspólnym posiedzeniu Zarządu Głównego Związku Polaków na Litwie i przedstawicieli polskich organizacji społecznych 7 stycznia 1992 r.

*

"Gazeta Wyborcza " nr 10 z 13 stycznia 1992 roku opublikowała Oświadczenie, którego inicjatorem był Ogólnopolski Klub Miłośników Litwy, podpisane przez grupę czołowych intelektualistów i działaczy społecznych, w którym czytamy m.in:

" Obiektywna sytuacja nakazuje i ułatwia jednocześnie rozpoczęcie od nowa i po nowemu polityki polsko-litewskiej.

Uznajemy integralność terytorialną Republiki Litewskiej z Wilnem jako jej stolicą.

My niżej podpisani jesteśmy realistami a jednocześnie , z głębokich motywów etycznych, zwolennikami metody dialogu, a nie mijających się monologów./.../

Wydaje się, że przedmiotem negocjacji Polaków i Litwinów mogą i powinny być następujące węzłowe kwestie:

1. Zapewnienie Polakom litewskim współkierowniczego udziału w powszechnym samorządzie terytorialnym na Litwie.
2. Rozwój społeczno-gospodarczy zacofanej Wileńszczyzny, która jest regionem pluralistycznym pod względem kulturowym i narodowościowym.
3. Program pełnej autonomii kulturalnej Polaków litewskich zarówno w zakresie kultury duchowej, jak i kultury materialnej.
4. Rozwiązania spornej sprawy tzw. wielkiego Wilna metodą consensusu (zgody) między Litwinami i Polakami litewskimi oraz innymi mniejszościami narodowymi przy udziale specjalistów gałęzi wiedzy.
5. Zapewnienie Litwinom polskim na terenie woj. suwalskiego możliwości stosowania języka litewskiego obok języka polskiego w życiu publicznym.
6. Utworzenie w Wilnie Instytutu Kultur Europy Środkowo-Wschodniej.
7. Udzielanie przez Polskę pomocy Polakom litewskim w zakresie rolnej gospodarki farmerskiej, rzemiosła i szkolenia biznesmenów we współpracy z Litwinami.
8. Ożywienie na Litwie Towarzystwa Litwa-Polska jako partnera dla działającego intensywnie od przeszło trzech lat Ogólno-

polskiego Klubu Miłośników Litwy.

9. Mianowanie ambasadora polskiego w Republice Litewskiej i ambasadora litewskiego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Uważamy, że polska polityka wschodnia, a w jej ramach stosunki polsko-litewskie, powinna się opierać na długofalowym programie ponadpartyjnym.

Powinniśmy przekształcić nasze geopolityczne fatum w wielką szansę Polski, Litwy i całej Europy Środkowo-Wschodniej./.../

*

TELEWIZJA I RADIO DLA POLAKÓW NA LITWIE

W kilka dni po Deklaracji polsko-litewskiej podpisano również umowy dotyczące emisji programów radiowych i telewizyjnych: w języku polskim na Litwie oraz w języku litewskim na ziemiach polskich zamieszkałych przez mniejszość litewską. W dokumentach tych strona litewska zobowiązuje się do zapewnienia działalności Działu Polskiego w Telewizji Litewskiej oraz emitowania jego audycji w programie ogólnonarodowym, Telewizja Polska natomiast zagwarantuje możliwość działania redakcji litewskiej w jednym ze swych ośrodków. W umowie znalazło się też zapewnienie o utrzymaniu retransmisji programu pierwszego Telewizji Polskiej na teren Litwy.

Odrębną umową objęto współpracę obu radiofonii, zapewniając wymianę codziennych serwisów informacyjnych oraz pomoc organizacyjną i techniczną.

*

FUNDACJA ROZWOJU NA WILEŃSZCZYZNIE

Z inicjatywy grupy polskich deputowanych do parlamentu litewskiego powstała Fundacja Rozwoju, której celem jest podniesienie statusu materialnego Polaków na Litwie. Fundacja będzie popierać wszelkie inicjatywy gospodarcze i kulturalne, służąc pomocą w nawiązywaniu kontaktów, udzielając konsultacji, organizując szkolenia.

* * *

KULTURA POLSKA W LIDZIE

18 grudnia 1991 r. powstało w Lidzie nowe polskie stowarzyszenie - Towarzystwo Kultury Polskiej Ziemi Lidzkiej. Prezesem został Aleksander Kołyszko - znany w środowisku polskim działacz, członek redakcji pisma "Ziemia Lidzka".

Towarzystwo Kultury Polskiej Ziemi Lidzkiej powstało na bazie Klubu Miłośników Kultury Polskiej im. Adama Mickiewicza i dlatego głównym celem jego działalności jest rozwój kultury polskiej na tamtych terenach. Animatorzy życia polonijnego skupieni w TKPZL mają już za sobą cztery lata działalności i wiele sukcesów, jak choćby powstanie i działalność Zespołu Muzyczno-Wokalnego "Kresowiacy".

Życzymy TKPZL sukcesów w dziele budzenia świadomości narodowej i krzewienia kultury polskiej oraz owocnej współpracy z lidzkim oddziałem Związku Polaków na Białorusi w realizacji tych szlachetnych celów.

/G.H./

* * *

ZMIANY NA UKRAINIE

Walne Zebranie Kijowskiego Kulturalno-Oświatowego Stowarzyszenia Polaków im. Adama Mickiewicza dnia 18 stycznia 1992 r. postanowiło:

1. W wyniku rażącego niedopełnienia wymogów proceduralnych przy zwołaniu i w czasie trwania II Kongresu Polaków na Ukrainie postanowiono uznać powołany na tym Kongresie Związek Polaków na Ukrainie za nieprawomocny.
2. Uznać Walne Zebranie za sprawozdawczo-wyborcze i organizacyjno-założycielskie.
3. Uznać działalność prezesa i Zarządu Kijowskiego Oddziału za okres sprawozdawczy jako niezadawalającą.
4. Ponieważ Zarząd Główny PSKO uległ samorozwiązaniu, uznać siebie za prawnego spadkobiercę Statutu, rejestracji, a także części mienia byłego Zarządu Głównego PSKO na Ukrainie. Kijowskie Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe Polaków im. A. Mickiewicza nie pretenduje do działalności na poziomie republikańskim.
5. Przyjąć nazwę Kijowskie Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe Polaków im. Adama Mickiewicza (KSKOP im.A.M.).
6. Przyjąć jednogłośnie wybrane władze KSKOP im.A.M.

- a) Zarząd w składzie :
- Prezes Roman Małowski
 - Sekretarz Czesława Raubiszko
 - Członkowie Zarządu:
 - 1) Czesława Rasuł
 - 2) Helena Miszczenko
 - 3) Helena Jakowlewa
 - 4) Igor Płyta
 - 5) Janina Kropiwnicka
 - 6) Julian Białocki
 - 7) Wiktoria Radik
 - 8) Władysław Polakowski
 - 9) Władysław Łucenko
 - 10) Stanisław Kulczycki
 - 11) Regina Filińska
 - 12) Aleksander Kukuszkin
 - 13) Łucja Sawczenko

*

FEDERACJA ORGANIZACJI POLSKICH NA UKRAINIE

25 stycznia br. we Lwowie odbył się zjazd założycielski Federacji Organizacji Polskich na Ukrainie, w którym uczestniczyło 75 delegatów z 18 polskich stowarzyszeń społeczno-kulturalnych z całej Ukrainy. Delegaci uchwalili statut Federacji, której celem jest stworzenie płaszczyzny współdziałania polskich stowarzyszeń na Ukrainie oraz reprezentowanie interesów polskiej mniejszości narodowej wobec władz. Wybrano tymczasowy zarząd Federacji w składzie: przewodnicząca Emilia Chmielowa /Lwów/, Jadwiga Kuczabińska /Czerniowce/, Ludwika Niżyńska /Kijów/, Wiktoria Radik /Kijów/, Wanda Siergiejewa /Stanisławów/, Szczepan Hryncyszyn /Stanisławów/.

* * *

FUNDACJA LISÓW-KOZŁOWSKICH

Działająca - nieoficjalnie - od roku 1960 Fundacja Kulturalna im. W.M. Kozłowskiego znajduje się obecnie w końcowej fazie organizacji i formalnego zarejestrowania. Inicjatorem i fundatorem jest

Stanisław Lis-Kozłowski, zamieszkały w Buenos Aires, w Argentynie, który dopiero w obecnie zaistniałych warunkach uznał za możliwe ustanowić ją w Polsce. Fundacja Rodzinna Lisów-Kozłowskich będzie nosić nazwę Instytut "Myśl i Życie" im. Władysława Mieczysława Kozłowskiego. Celem Fundacji jest propagowanie - głównie poza granicami Kraju - nauki i kultury polskiej, zgodnie z duchem "Humanizmu Polskiego" - szeroko pojętego porozumienia i dialogu. Konkretną formą realizacji zamierzeń "Fundacji", będą publikacje, stypendia, nagrody za wybitne prace. W przygotowaniu pierwszy numer rocznika międzynarodowego "Lingua ac Communitas" wydawanego przez "Fundację" pod redakcją dr. hab. Bolesława Andrzejewskiego, prof. historii, filologii w Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Artykuły będą drukowane w językach "kongresowych" dla umożliwienia bezpośrednich kontaktów z kulturą Zachodu. "Fundacja" będzie popierać zbliżenie Polski z narodami Ameryki Południowej.

* * *

NOWE PISMO W BELGII

Ukazał się pierwszy numer "Pol-Echa" pod redakcją Anny Nevers-Kos. Nowe pismo będzie przynosić wiadomości z życia Polonii francuskiej i krajów Beneluxu oraz informacje z Polski. Czekamy na następne numery.

(EBG)

* * *

POLSCY KSIĘŻA NA WYSPIE BONAIRE

Bonaire jest drugą co do wielkości wyspą na Antylach Holenderskich. Ma 180 km² powierzchni i znajduje się około 50 mil na północy wschód od wybrzeża Wenezueli.

Istniejące tu trzy parafie katolickie prowadzone są przez polskich księży.

Jako pierwszy przybył w 1988 roku ks. Wiesław Tomasiak, michaelita. Objął on parafię na Rincon.

Po nim przybyli: ks. Wiesław Szpil, który objął parafię św. Bernarda w Kralendijk - stolicy Bonaire oraz ks. Andrzej Mako-wiec, który jest proboszczem parafii Matki Boskiej z Coromoto na przedmieściach Kralendijk.

* * *

POLSKA SZKOŁA W LYONIE

Staraniem Stowarzyszenia Polsko-Francuskiego "Polonium" i Konsulatu Generalnego RP w Lyonie powstała trzecia na terenie Francji szkoła polska. Przygotowania trwały 3 lata. Oficjalna inauguracja szkoły odbyła się 9 listopada 1991 roku. Zajęcia odbywają się w soboty. Szkoła, do której uczęszcza 57 dzieci, działa pod patronatem Ministerstwa Edukacji Narodowej w Warszawie, dzięki czemu dzieci otrzymywać będą polskie świadectwa.

(EBG)

* * *

KATEDRA HISTORII W TORONTO

Na Uniwersytecie w Toronto odbyła się uroczystość podpisania umowy o powołaniu Katedry Historii Polski.

Do roku 1985 historię Polski wykładał w tej uczelni prof. Peter Brock. Z chwilą jego przejścia na emeryturę, ze względu na ograniczenia budżetowe, nie powołano następcy.

Z inicjatywy Kongresu Polonii Kanadyjskiej zorganizowano zbiórke funduszy dla katedry. Zebrano już ponad 400 tys. dolarów.
(EB)

* * *

NOWA ORGANIZACJA W NOWEJ ZELANDII

Od września 1991 roku oprócz Stowarzyszenia Polaków w Auckland działa nowa organizacja - Klub Polski w Nowej Zelandii. Intencją jego założycieli jest ożywienie kulturalne miejscowej Polonii oraz integracja przybyłych ostatnio do Auckland emigrantów z Polski. Klub zamierza działać na rzecz stworzenia prawdziwej więzi z krajem oraz z innymi organizacjami polonijnymi.

Prezesem Klubu Polskiego jest pani Zofia Kozub, w skład Zarządu weszli panowie : Tadeusz Mazur, Wiesław Papierski, Jan Pancer i Witold Frenkiel.

(BR)

* * *

KOMUNIKAT

WSPÓLNOTY POLAKÓW W NIEMCZECH

Dnia 23.11.1991 r. w Dortmundzie odbyło się kolejne spotkanie przedstawicieli środowisk i organizacji polskich, zainteresowanych powołaniem "Wspólnoty Polaków w Niemczech".

Oceniono działalność Zespołu Roboczego, podziękowano za dotychczasową pracę jego członkom i przegłosowano rozwiązanie Zespołu w istniejącym składzie. Za niekonstruktywne uznano kontynuowanie dotychczasowych sporów międzyorganizacyjnych i personalnych na tym forum.

"Wspólnota Polaków w Niemczech" ma być reprezentacją ogółu Polaków, wszystkich organizacji i środowisk, wyłonioną na demokratycznych zasadach. Podjęto szeroką dyskusję nad wyborem modelu organizacyjnego i sposobu wyłonienia takiej reprezentacji. Spośród zgłoszonych koncepcji (model organizacyjny; parafialno-środowiskowy; problemowy, unifikacyjny i środowiskowo-organizacyjny) wybrano w głosowaniu model środowiskowo-organizacyjny. Zakłada on udział w ogólnoniemieckiej "Wspólnocie Polaków" przedstawicieli:

- a/ poszczególnych środowisk wybranych w oparciu o istniejące parafie Polskiej Misji Katolickiej ;
- b/ wszystkich zarejestrowanych organizacji i stowarzyszeń polskich działających na terenie Niemiec.

W miejsce Zespołu Roboczego powołano Sekretariat w składzie: Jan Skowera, Aleksander Zajac, Franciszek Szponik, Cezary Lis, Andrzej Piwarski - którego zadaniem jest szczegółowe opracowanie w/w koncepcji i przygotowanie w terminie do następnego spotkania dokumentów, umożliwiających praktyczną realizację wybranego modelu. Spotkanie następne odbędzie się dnia 15 lutego 1992 roku.

Dortmund, 23.11.91

Sekretariat

(Grupy Inicjatywnej)

Wspólnoty Polaków w Niemczech

* * *

WŁADYSŁAW ZACHARIASIEWICZ KAWALEREM ORDERU ŚW. GRZEGORZA

Z okazji dziesięciolecia Fundacji Jana Pawła II, w Watykanie odbyła się też uroczystość dekoracji p. Władysława Zachariasie-

wicza Komandorią Orderu św. Grzegorza Wielkiego. Ojciec Święty uhonorował w ten sposób pełną oddania wieloletnią pracę p. Zachariasiewicza na rzecz Fundacji (w jej Radzie Administracyjnej zasiada od 1983 roku) oraz zasługi dla Domu Polskiego w Rzymie.

Aktu dekoracji dokonał ks. biskup Szczepan Wesoły, prezes Fundacji i jednocześnie delegat Prymasa Polski ds. Duszpasterstwa Emigracji, w swym przemówieniu dziękując p. Zachariasiewiczowi, zarówno w swoim, jak i Fundacji imieniu, za "wszystkie Jego wysiłki i inicjatywy, które pomogły zrealizować przedsięwzięcia Fundacji z tak pozytywnym rezultatem."

* * *

II. Z PRAC STOWARZYSZENIA "WSPÓLNOTA POLSKA"

TRADYCYJNY OPŁATEK

4 stycznia 1992 roku w siedzibie "Wspólnoty Polskiej" w Warszawie odbyło się spotkanie członków Prezydium Stowarzyszenia z pracownikami i zaproszonymi działaczami społecznymi; licznie reprezentowana była Komisja ds. Kombatantów, której przewodniczy legendarny "AGATON" - inż. Stanisław Jankowski. Na spotkanie przybyło też wielu posłów i senatorów RP, szczególnie zainteresowanych problematyką polonijną, a także szef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych - min. Zbigniew Zieliński.

Prof. Andrzej Stelmachowski, prezes "Wspólnoty Polskiej", w okolicznościowym przemówieniu wyraził przekonanie, że wszyscy pracownicy i działacze Stowarzyszenia staną na wysokości zadania w rozpoczynającym się roku, który będzie szczególnie dla nas ważny, m.in. ze względu na Światowy Zjazd Kombatantów i Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy. Na imprezy te przybędzie wiele tysięcy naszych rodaków, także ze Wschodu, którym musimy zapewnić pomoc i opiekę - a wszystkim godnie zaprezentować nową, demokratyczną Polskę- Ojczyznę wszystkich Polaków.

(BP)

*

KOMUNIKAT RADY KRAJOWEJ

W dniu 11 stycznia br. odbyło się posiedzenie Rady Krajowej Stowarzyszenia "Wspólnota Polska". Obradom przewodniczył prezes Stowarzyszenia prof. Andrzej Stelmachowski.

Rada Krajowa Stowarzyszenia "Wspólnota Polska", po zapoznaniu się z projektem programu Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy, planowanego w Krakowie w dniach 20 - 24.VIII.1992 r. uznała, że organizacja Zjazdu jest najważniejszym zadaniem Stowarzyszenia w roku bieżącym. Przeprowadzone w październiku 1991 r. wolne wybory umożliwiły pełną współpracę wszystkich organizacji polonijnych z Macierzą. Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy stanowić będzie zarówno długo oczekiwany akt uhonorowania wkładu polskiej emigracji w dzieło odzyskania niepodległości przez Polskę, jak też będzie spotkaniem, które rozważy nowe zadania stojące przed polskim wychodźstwem i ustali formy organizacyjne współpracy Polonii i Polaków z Krajem. Rada Krajowa zwróciła się z apelem do Prezydenta RP, Marszałka Sejmu, Marszałka Senatu i Prezesa Rady Ministrów o przyjęcie patronatu nad Zjazdem.

Rada powołała Ośrodek Dokumentacji Wychodźstwa Polskiego w Domu Polonii w Pułtusku, którego głównym zadaniem będzie gromadzenie zbiorów o charakterze archiwalnym, bibliotecznym i muzealnym, dokumentujących życie i działalność Polaków zamieszkałych po-

za krajem oraz ich przechowywanie, opracowanie i udostępnianie dla badań naukowych i celów popularyzatorskich. Do zadań Ośrodka będzie należało także gromadzenie informacji o innych zbiorach polonijnych w kraju i poza jego granicami, zbieranie materiałów do bieżącej bibliografii polonijnej, inicjowanie badań na tematy polonijne i ich popularyzacja, działalność informacyjna na rzecz gości Stowarzyszenia "Wspólnota Polska".

*

KOMUNIKAT ZJAZDOWY

W dniach 21 - 22 stycznia br. obradowała w Warszawie Komisja Zjazdowa Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy, który odbędzie się w Krakowie w dniach 19 - 23 sierpnia 1992 roku.

W obradach Komisji uczestniczyli:

Stanisław T. Orłowski	Prezes Rady Koordynacyjnej Polonii Wolnego Świata /Kanada/
Marek Malicki	Prezes Kongresu Polonii Kanadyjskiej /Kanada/
Edward Moskal	Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej /USA/
Bolesław Natanek	Prezes Kongresu Polonii Francuskiej /Francja/
Zygmunt Szkopiak	Prezes Zjednoczenia Polskiego w Wielkiej Brytanii
Ryszard Treister	Viceprezes Rady Naczelnej Polskich Organizacji w Australii
Czesław Zychowicz	Prezes Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Wielkiej Brytanii
Bolesław Wierzbiański	Redaktor Naczelny "Nowego Dziennika" w USA
Hieronim Wyszyński	Prezes Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce i Kanadzie
Władysław Zacharasiewicz	działacz "Światopoli"
Ryszard Zakrzewski	Sekretarz Zjednoczenia Polskiego w Wielkiej Brytanii
Stanisław Brodzki	Dyrektor Biura Rady Koordynacyjnej Polonii Wolnego Świata
Kazimierz Musielak	skarbnik Związku Narodowego Polskiego /USA/
Aleksander Przyppkowski	doradca Prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej
Lesz Kuczyński	doradca Prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej
Józef Bułat	doradca Prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej
Stowarzyszenie "Wspólnota Polska"	reprezentowali:
Andrzej Stelmachowski	Prezes Stowarzyszenia
Anna Bogucka-Skowrońska	Sekretarz Stowarzyszenia
Andrzej Chodkiewicz	Dyrektor Biura Stowarzyszenia
Elżbieta Stróżyk	zastępca Dyrektora Stowarzyszenia
Krystyna Gąsowska	Dyrektor Biura Oddziału Stowarzyszenia w Krakowie

Cele i zadania Zjazdu

Zjazd, którego gospodarzem jednomyślnie wybrano Stowarzyszenie "Wspólnota Polska", rozpatrzy:

1. Aktualne oblicze Polonii
2. Problem integracji Emigracji ze społeczeństwami krajów zamieszkania

3. Pokolenia Polonii i ich wpływ na życie organizacyjne
4. Potrzebę wzajemnej współpracy Polonii w krajach zamieszkania
5. Stan polonijnej oświaty i instytucji naukowo-kulturalnych w świecie /muzea, biblioteki, instytuty naukowe, wydawnictwa, prasa, szkolnictwo, teatry/
6. Kierunki współpracy Polonii z krajem
7. Współpracę ekonomiczną Polski z Polonią

Prezydium Zjazdu

Powołano trzynastoosobowe Prezydium Zjazdu, które kierować będzie pracami organizacyjnymi i obradami Zjazdu, w skład którego wchodzi:

1. Profesor Andrzej Stelmachowski
2. Stanisław T. Orłowski
3. Edward Moskal
4. Marek Malicki
5. Bolesław Natanek
6. Zygmunt Szkopiak
7. Krzysztof Łańcucki

Cztery miejsca pozostawiono przedstawicielom organizacji polonijnych z Europy Wschodniej oraz dwa miejsca do dyspozycji warszyszenia "Wspólnota Polska".

Przewodnictwo nad całością Zjazdu powierzono Prezesowi Stowarzyszenia "Wspólnota Polska", profesorowi Andrzejowi Stelmachowskiemu. Prezes Marek Malicki przyjął funkcję przewodniczącego roboczej części Zjazdu, którego zastępcą będzie przedstawiciel Polaków z Europy Wschodniej.

Uczestnictwo

Uczestnikami roboczej części Zjazdu będą delegaci centralnych organizacji polonijnych w krajach zamieszkania, przedstawiciele instytucji naukowych i kulturalnych oraz wybitne osobistości życia polonijnego zaproszone w porozumieniu z centralnymi organizacjami polonijnymi. Kraje nie mające organizacji centralnych będą reprezentowane przez delegatów wybranych drogą porozumienia między organizacjami. Na Zjazd zaproszeni zostaną w porozumieniu z władzami kościelnymi duszpasterze polonijni. Zaproszenia na Zjazd wysyła Stowarzyszenie "Wspólnota Polska" i Rada Koordynacyjna Polonii Wolnego Świata.

Komisja Zjazdowa ustaliła szczegółowy program Zjazdu, w tym tematykę obrad plenarnych oraz komisji problemowych.

Inż. Stanisław T. Orłowski
Prezes Rady Koordynacyjnej
Polonii Wolnego Świata

Prof. Andrzej Stelmachowski
Prezes Stowarzyszenia
"Wspólnota Polska"

Warszawa 1992.01.22

PROGRAM ZJAZDU POLONII I POLAKÓW Z ZAGRANICY KRAKÓW 19 - 23 SIERPNIA 1992

19 sierpnia 1992

Msza Święta

Otwarcie Zjazdu

- Powitanie przez Prezesa Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" prof. A. Stelmachowskiego
- Przemówienie Prezydenta RP
- Przemówienie przedstawicieli władz państwowych

- Słowo duszpasterskie bp Szczepana Wesołego
- Odczytanie nadesłanych życzeń
- Referaty wprowadzające:
 - * "Jedność kultury polskiej i dziedzictwa narodowego" /przedstawiciel kraju/
 - * "Współpraca społeczności polonijnych z krajem" /przedstawiciel emigracji/
- Dyskusja plenarna nad referatami wprowadzającymi

20-21 sierpnia 1992

Obrady w komisjach problemowych:

- oświaty i szkolnictwa
- kultury polskiej w świecie
- promowania spraw polskich
- opieki społecznej
- młodego pokolenia i sportu
- pomocy Polakom na Wschodzie
- duszpasterstwa polonijnego
- współpracy gospodarczej /przemysłowej i turystyki/
- środków masowego przekazu i wydawnictw
- organizacyjna

Przewodniczących komisji oraz osoby wygłaszające referaty wprowadzające wyznaczy Prezydium Zjazdu.

22 sierpnia 1992

- Obrady plenarne - podsumowanie prac komisji
- Obrady plenarne
- Przyjęcie rezolucji
- Konferencja prasowa

23 sierpnia 1992

- Uroczysta Msza Święta w Katedrze Wawelskiej
- Złożenie wieńców na Grobie Nieznanego Żołnierza i w krypcie Marszałka Piłsudskiego
- Koncert zespołów polonijnych na Rynku Starego Miasta
- Zamknięcie Zjazdu
- Koncert muzyki polskiej kompozytorów tworzących na emigracji: "Od Chopina do Pendereckiego"

W czasie trwania Zjazdu odbywać się będą w Krakowie prezentacje polskich filmów, przedstawień teatralnych, kabaretów oraz koncerty muzyki polskiej.

* * *

III. KULTURA

POL-ART W SYDNEY

W 1975 roku z inicjatywy Zjednoczenia Polek w Australii odbył się pierwszy Festiwal Polskiej Sztuki na tym kontynencie, zgodnie z zamiarem projektodawczyń ukazujący społeczności australijskiej dorobek kulturalny tamtejszej Polonii.

4 stycznia br. zakończył się kolejny, piąty już Festiwal. "Pol-Art V" był prezentacją różnych dziedzin sztuki. W jego ramach pokazano też "Wesele" Wyspiańskiego - spektakl teatru z Adelaidy.

* * *

(e)

WYSTAWA SOLIDARNOŚCIOWA

14 grudnia 1991 roku w Konsulacie RP w Lille odbyło się otwarcie wystawy, przygotowanej przez Komitet Solidarité pour "Solidarność", poświęconej walce Polaków podczas stanu wojennego

i udziału w niej Komitetu Solidarité z Nord Pas de Calais.

15 grudnia odprawiono uroczystą mszę w polskim kościele w Roubaix i złożono kwiaty pod tablicą pamiątkową. W uroczystości tej uczestniczyli goście z Polski - wiceprezes Stowarzyszenia "Wspólnota Polska", poseł Paweł Łączkowski oraz minister Ryszard Iwan.

/EBG/

*

ROMAN OPAŁKA NAJLEPSZY

19 grudnia 1991 roku polski artysta mieszkający we Francji, Roman Opałka, został laureatem dorocznej nagrody ministra kultury Francji dla najlepszego malarza francuskiego.

Opałka, obywatel polski i francuski zarazem, opuścił Polskę w 1970 roku, wracając do kraju swego urodzenia. Wkrótce potem zyskał światową sławę i pozycję na rynku sztuki dzięki "obrazom liczonym", którym poświęcił swą twórczość w 1965 roku. Jego koncepcję zapisywania upływu czasu za pomocą liczb od 1 do nieskończoności, od czerni do bieli, dokumentuje szereg dwumetrowych płócien, na których obecnie artysta zapisuje liczby pomiędzy czterema a pięcioma milionami.

*

CZTERDZIESTOLECIE CHÓRU "SYMFONIA"

Chór "Symfonia" powstał przy Grupie 2 Związku Polaków w Kanadzie jako chór Gron Młodzieży. Pierwszym dyrygentem chóru był pan Roman Trapczyk. W 1952 r. chór wstąpił do Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce, a w 1953 przyjął nazwę "Symfonia".

Chór, który należy do IX Okręgu Związku Śpiewaków Polskich w Buffalo, bierze czynny udział w działalności tej organizacji. W konkursach śpiewaczych "Symfonia" zajęła raz pierwsze, dwa razy drugie i jeden raz trzecie miejsce. W uznaniu zasług zespołu Chór "Symfonia" dostąpił zaszczytu zorganizowania Zjazdu 100-lecia organizacji w maju 1989 r. Chór "Symfonia" rozwija się dynamicznie, występuje na uroczystościach, akademiach, imprezach polonijnych i festiwalach, w szpitalach i na imprezach charytatywnych. Zespół, który liczy obecnie 80 osób, planuje zorganizowanie grupy młodzieżowej i lekcji umuzykalniania dla dzieci. W 1992 roku chór weźmie udział w zjeździe chórów polonijnych w Detroit, w festiwalu chórów w Koszalinie, oraz wystąpi we Lwowie i Wilnie, w koncertach zorganizowanych dla tamtejszej Polonii.

Cały zespół pracuje z dużym zaangażowaniem, co jest zasługą dyrygenta Andrzeja Rozbickiego, który cieszy się dużą sympatią wśród członków chóru, oraz wieloletniego, zasłużonego prezesa "Symfonii" Zdzisława Katy, który z ogromną ofiarnością działa na rzecz rozwoju zespołu./.../

* * *

15-LECIE CHÓRU "HASŁO"

W Domu Polskim w Recklinghausen odbył się koncert jubileuszowy z okazji 15-lecia Chóru Męskiego "Hasło" z Duisburga.

Koncert poprzedziła uroczysta msza św. w miejscowym kościele NMP. Wprowadzono historyczny, ponad stuletni, sztandar kościelny z napisem "Polonia wierna Ojczyźnie". Chór Jubilat wykonał pieśni "Sankta Maria" i "Bogurodzica".

Chór Męski "Hasło", kierowany przez Stanisława Michalskiego, w minionym 15-leciu aktywnie uczestniczył w życiu polonijnym. Stałą tradycją były jego koncerty kolęd polskich pn. "Tobie Polsko Śpiewamy". Chór koncertował również w europejskich środowiskach polonijnych, uczestniczył w koszalińskich Światowych Festiwalach

Chórów Polonijnych. Dyrygentem chóru jest Artur Grzybowski.

/EB/

* * *

NAGRODY FUNDACJI KOŚCIELSKICH

W 1991 roku otrzymali je Andrzej Bart za powieść pod tytułem "Rien ne va plus" oraz Marian Stala za zbiór esejów literackich noszący tytuł "Chwile pewności"./.../

Prezesem Fundacji Imienia Kościelskich jest teraz Krzysztof Górski, były wysoki urzędnik ONZ-etu, obecnie szambelan Ojca Świętego, pełniący rokrocznie w Watykanie funkcje (jak to się określa) protokolarne, na przykład związane z oficjalnymi wizytami głów państw i szefów rządów oraz z akredytacją ambasadorów przy Stolicy Świętej... W skład jury Fundacji Kościelskich wchodzi (poza Krzysztofem Górskim) Ewa Bienkowska, Maria Danilewicz-Zielińska, profesor Krystyna Marek, profesor Jan Błoński, profesor Zygmunt Estreicher, profesor Zygmunt Marzys, François Rosset, profesor Andrzej Vincenz, profesor Jacek Woźniakowski, Maciej Morawski./.../

Fundację Imienia Kościelskich stworzyła zapisem testamentowym Monika z Krystyńskich Kościelska, która niegdyś jako znakomicie zapowiadająca się aktorka i piosenkarka występowała w Warszawie w teatrach: Małym, w Bagateli oraz w Komedii... Genewska fundacja opiera się na tym, co pozostało za granicą z wielkiej fortuny Kościelskich, wielkopolskiego senatorskiego rodu. Z fortuny, do której niegdyś doszedł spadek po Sefer Paszy, czyli po Władysławie Kościelskim, w drugiej połowie ubiegłego stulecia generale tureckim, oraz także posag Marii z Blochów Józefowej Kościelskiej, córki słynnego warszawskiego bankiera./.../

Maciej Morawski

(za "Naszą Rodziną" nr 12)

* * *

POLSKA WYSTAWA W WASZYNGTONIE

"Głosy Wolności - sztuka polskich artystek 1890-1990 " to trzecia z kolei wystawa Agnieszki Morawińskiej w Stanach Zjednoczonych. Tym razem przedstawia ona publiczności amerykańskiej sztukę kobiet, od Olgi Boznańskiej po Magdalенę Abakanowicz. Wystawa, przygotowana we współpracy z amerykańskim Muzeum Sztuki Kobiecej, miała swą premierę w warszawskim Muzeum Narodowym, którego Działem Malarstwa Polskiego kieruje p. Morawińska. Wystawa warszawska prezentowała ok. 1500 dzieł należących do klasyki polskiego malarstwa oraz prace artystek tworzących współcześnie, wśród nich tych, które zdobyły sobie nazwisko poza krajem. Wybór prac na wystawę waszyngtońską wzbogaciły dzieła od lat zamieszkałych w USA Ewy Kuryluk i Elżbiety Sikorskiej, a także wypożyczony przez Wojciecha Fibaka obraz Olgi Boznańskiej. Niewykluczone, iż wystawa ta zostanie też zaprezentowana w Chicago.

(R)

* * *

POLSKA FOTOGRAFIA W ŚWIECIE

Wystawa ta, zorganizowana przez szczeciński Związek Polskich Artystów Fotografików pod patronatem i z pomocą Stowarzyszenia "Wspólnota Polska", miała swą premierę latem 1991 roku. Jesienią znaczną jej część pokazano w Warszawie, obecnie zaś - staraniem komisarza wystawy, p. Krystyny Łyczywek - polską fotografię poznaje publiczność marokańska. Z Casablanki przeniesiono wystawę do Rabatu, następnie zaś pojedzie do Meknesu i Fezu. Miło nam odnotować, iż

polska wystawa cieszy się zainteresowaniem nie tylko publiczności, ale także miejscowej prasy

W marcu tego roku "Polska fotografia w świecie" będzie prezentowana w Poznaniu, następnie zaś będzie prawdopodobnie przeniesiona do Berlina i Peruggi.

(R)

* * *

IV. WYWIADY -OPINIE-REFLEKSJE

/Przedruki z prasy krajowej i polonijnej/

JERZY GIEDROYĆ W POLSKIEJ PRASIE

Uroczystość wręczenia red. Jerzemu Giedroyciowi doktoratu honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego, która - przypomnijmy - odbyła się 9 listopada 1991 roku w sali Biblioteki Polskiej w Paryżu, zainspirowała kolejną serią artykułów poświęconych osobie Laureata oraz Instytutowi Literackiemu. Między innymi "Przegląd Tygodniowy" z 12 stycznia br. zamieścił obszerną korespondencję z Paryża, pióra T. Markiewicza, pt. "Kultury" nie będzie". Cytujemy zaczerpnięte z tego tekstu wypowiedzi p. Giedroycia, dotyczące tak przyszłości redagowanego przezeń miesięcznika, jak i aktualnej sytuacji w kraju:

"- Nie tworzy się w Polsce dobrej atmosfery nie tylko sprzyjającej powrotowi ludzi z emigracji, ale i wykorzystaniu ich wpływów i doświadczenia - mówi Jerzy Giedroyć. - Jest to dziś, niestety, bardzo typowe, a jednocześnie o tyle oburzające, że występuje na tle zdrowej, rozsądnej polityki prezydenta Havla. On wykorzystuje z powodzeniem emigrację czeską, książę Schwarzenberg jest jego doradcą, mimo, że jest emigrantem. Ściąga się pisarzy czy przemysłowców, jak Bata. U nas - wręcz przeciwnie. Ale nie jest to, jakby kto sądził, wynik dziedzictwa z górą 40 lat komunizmu. Owa zawiść i zazdrość to raczej nasza trwała, polska cecha narodowa./.../

- Nie mamy kadr - powiada Jerzy Giedroyć. -Trudno je wyszkolić, trzeba więc improwizować, ale fachowców nawet się nie szuka. Operuje się wyłącznie ludźmi z grona swoich znajomych, ludźmi związanymi z "Solidarnością", KIK-iem, internowanymi, po prostu ludźmi z kalendarzyka. Natomiast tych, którzy nie należeli do żadnej grupy, ponieważ byli wtedy za młodzi, tych się nie wykorzystuje. Przy okazji puczu w Moskwie usłyszałem, proszę pana, że nie mamy sowietologów i dlatego nasza polityka wschodnia kuleje. Ależ nic podobnego! Mamy wielu młodych ludzi, którzy mają wyrobione kontakty na Wschodzie i pozostają nie wykorzystane dlatego tylko, że nie należą do nowej nomenklatury./.../

Dla nas niezmiernie ważna jest sprawa Ukrainy i w tym kontekście pojednanie polsko-ukraińskie. I dzisiaj taka szansa istnieje. Ja temu problemowi poświęcam zawsze wiele miejsca w "Kulturze". Powinniśmy zwrócić uwagę przede wszystkim na Kijów, w mniejszym stopniu na Małopolskę Wschodnią, ponieważ jest ona bardziej nacjonalistyczna, a i Kościół grekokatolicki jest tam nastawiony bardzo antypolsko. Trzeba więc kłaść nacisk na Kijów. Tam nie ma zadrażeń polsko-ukraińskich, to jest prawosławie i mamy tam dużo sympatyków, a tymczasem co my robimy? Kandydatem na ambasadora na Ukrainie jest pan Bohdan Cywiński, którego bardzo cenię. Niezmiernie interesujący człowiek, ale nie zna języka ukraińskiego i jest bardzo znanym działaczem katolickim. To jest pewnego rodzaju wyzwanie. Będzie mówił po rosyjsku, a to będzie fatalnie przyjmowane. Skoro ma opinię działacza katolickiego, to będzie miał przeciwko sobie elementy prawosławne./.../

- Po mojej śmierci "Kultura" nie będzie wychodziła, to sobie zastrzegłem - stwierdza Jerzy Giedroyc. - Zostanie Instytut Literacki, który będzie wydawał "Zeszyty Historyczne". Materiały i dokumenty, jakie posiadamy w naszym archiwum, starczą na dobre parę lat. Poza tym Instytut będzie wydawał książki. Archiwum i pokaźna międzynarodowa biblioteka pozostaną do dyspozycji naukowców. Natomiast "Kultury" nie będzie, ponieważ nie chcę popełnić błędu Mieczysława Grydzewskiego i jego londyńskich "Wiadomości", które wydawano po jego śmierci, ale wszyscy widzieli, że to już nie było to, że "Wiadomości" to był przede wszystkim Grydzewski./.../

* * *

MUZEUM PADEREWSKIEGO W MORGES

"Nasza Gazetka", miesięcznik wydawany przez Towarzystwo Dom Polski w Zurychu, w grudniowym numerze z 1991 roku zamieściła sprawozdanie z uroczystości otwarcia w Morges Muzeum Paderewskiego. Powstało ono staraniem miejscowego Towarzystwa Paderewskiego.

"11 października, to ważna data w życiu Morges. W tym dniu, nakreślony cel w jednym z punktów statutowych Sociétés Paderewski, został osiągnięty. Stowarzyszenie uroczystie zainaugurowało otwarcie Muzeum, upamiętniające wspańiałego pianistę, kompozytora, premiera RP, sygnatariusza Traktatu Wersalskiego. W ten sposób oddany został najwyższy hołd Ignacemu Janowi Paderewskiemu - wielkiemu patriocie i ambasadorowi kultury polskiej w czasach gdy państwo nasze wymazane było z mapy Europy.

Pierwsza część uroczystości odbyła się w kościele katolickim w Morges przy ulicy Louis de Savole 27. - W kościele, którego wiernym parafianinem był Paderewski, mający tu wraz z rodziną swoje stałe miejsce, w piątym rzędzie, po prawej stronie nawy. Jeszcze do tej pory nieliczni żyjący świadkowie pamiętają tę dystygnowaną postać./.../

- W kościele, do którego Paderewski ofiarował pierwsze organy./.../

- W kościele, którego fasada, na początku tego stulecia została upiększona dzięki dużej pomocy finansowej Paderewskiego./.../

Przybyli chyba wszyscy członkowie Towarzystwa wraz z rodzinami i znajomymi./.../Polonia reprezentowana była przez kilkusobową delegację Stowarzyszenia Polsko-Szwajcarskiego z Genewy. W słowie wstępnym, przewodniczący Xavier Salina... powiedział: "że nie będzie to muzeum statyczne, w którym eksponaty pokrywają się kurzem z upływem lat, ale że będzie to m u z e u m ż y w e, przedłużające to wspańiałe ognisko kulturalne i duchowe pieczołowicie podtrzymywane przez Paderewskiego w Riond-Bosson." Dlatego też trzecia część powierzchni przeznaczonej na Muzeum wydzielona została na miejsce pracy dla tych, którzy pragną konsultować te cenne dokumenty i archiwa./.../

Następna część uroczystości odbyła się już na terenie samego Centrum Kulturalnego, poprzez wspólne zwiedzanie Salonu Paderewskiego oraz innych pomieszczeń tego nowego ogniska kultury./.../

Po wejściu do Salonu szczególnie wyróżnia się słynna Celesta /Mustel Paris/, ulubiony instrument Paderewskiego. Celesta przekazana została na wystawę przez Muzeum Historyczne Ancien-Eveché z Lozanny. Pochodzi ona z daru przekazanego w 1954 roku przez George'a Filipinetti z Riond-Bosson. W pewnej chwili, ten ukochany instrument Paderewskiego ożył nagle pod palcami szwajcarskiego kompozytora, członka Komitetu Patronackiego, Heinricha Sutermeistera. Ku aplauzie wszystkich obecnych zagrał on osławionego Menueta Paderewskiego op. 14 nr 1.

Następny eksponat ...agujący szerszego omówienia to klęcznik, z widocznymi na oparciu inicjami. Klęcznik posiada rzadko spotykaną formę niskiego, skórzanego fotelika, nawiązującego do epoki renesansu włoskiego. Po rozłożeniu może być przekształcony w prawdziwy klęcznik. Jego pochodzenie nie jest jeszcze dokładnie udokumentowane. Na podstawie daty 1896 umieszczonej w lewej części oparcia, obok daty urodzin 1860, przypuszcza się, że Paderewski przywiózł ten klęcznik ze swojego pierwszego tryumfального tournée po Stanach Zjednoczonych. Prawdopodobnie był to jeden z licznych darów Polonii amerykańskiej. Potwierdzeniem tego przypuszczenia mogą być monety polskie umieszczone w prawej części oparcia. Klęcznik ten zakupiony został przez członków Towarzystwa u Charly'ego Lindera w Morges, który przy okazji przekazał w darze ponad 60 partytur muzycznych, podpisanych i dedykowanych Paderewskiemu przez różnych kompozytorów.

Wśród wielu eksponatów wybijają się również popiersie w brązie (1937, dłuta F. Blacka) wypożyczone z Muzeum Jenisch w Vevey. Jest to wierna kopia pierwszego popiersia wykonanego przez naszego rodaka Franciszka Blacka dla Polonii Francuskiej.

Szkoda, że wysiłek sprowadzenia portretu Paderewskiego, pędziła Charles'a Girona z Muzeum Beaux-Arts z Lozanny okazał się bezowocny. Byłby on dzisiaj wielką perłą Salonu. Z początkiem naszego stulecia, renomowany malarz genewski Charles Giron mieszkał przez kilka lat w Morges. W okresie tym wykonał on portret Heleny Paderewskiej (1909) oraz dwa portrety Paderewskiego./.../

Poza tym w Salonie podziwiać możemy meble w stylu empire: dwa fotele i sześć krzeseł, które znajdowały się w holu pierwszego piętra willi Riond-Bosson. Meble przywrócone są do ich dawnej świetności, dzięki doskonałej pracy antykwariusza z Rolle, Moinata. Zakupione zostały przez Société Paderewski już w 1979 roku./.../

Nie sposób opisać tu wszystkie eksponaty i archiwa już zgromadzone. W dwóch dużych, przeszklonych gablotach przedstawiono zaledwie znikomą ich część (85 eksponatów). Pochodzą one przeważnie z sukcesywnie napływających darów osób prywatnych i różnych instytucji.

Z ważniejszych przekazów wymienić należy 200 dokumentów ofiarowanych w grudniu 1980 roku przez Archiwum Akt Nowych z Warszawy za pośrednictwem Komisji polsko-szwajcarskiej UNESCO. A także dar Anny Strakaczówny-Appleton z Kalifornii, która przekazała do Towarzystwa w 1989 roku dużą część przechowywanych przez siebie materiałów pochodzących z archiwum swego ojca, Stanisława Strakacza, sekretarza osobistego Paderewskiego, a także z archiwum Heleny Lübke, sekretarki Heleny Paderewskiej./.../

* * *

STOWARZYSZENIE KULTURALNE "DOM POLSKI" W MOSKWIE

Władysław Tyczyński na łamach pisma "Konfrontacje" (11.09.1991) publikuje obszerną informację o sytuacji i inicjatywach Polonii rosyjskiej. Poniżej zamieszczamy fragmenty artykułu.

"Z myślą o konieczności odbudowy tożsamości narodowo-kulturalnej polonii rosyjskiej, wywalczenia praw obywatelskich i politycznych dla Polaków w Rosji i ich potomków, przezwyciężenia skutków represji wobec nich i organizacji polonijnych w latach 20-40, w lutym 1991 r. został utworzony przez uczestników I spotkania koordynacyjnego reprezentantów 10 organizacji polonijnych Rosji, Związek Polaków w Federacji Rosyjskiej zarejestrowany jako Stowarzyszenie Kulturalne "Dom Polski".

Stowarzyszenie działa w ramach Ogólnopolskiej Fundacji Kultury, "Dom Polski" zrzesza dobrowolnie Polaków i ich potomków na tere-

nie Rosji, działa na zasadzie konfederacji jego uczestników (już są ośrodki polonijne w Wołgogradzie, Rostowie nad Donem, Stawropolu, Smoleńsku, Irkucku, Nowosybirsku, Tomsku, Krasnojarsku, Tiumentu, Piatigorsku). W niektórych z tych miast tworzone są parafie katolickie. "Dom Polski" realizuje funkcje informacyjne i koordynacyjne, reprezentuje politycznie swych uczestników na szczeblu Rosji i w świecie. Siedziba "DP" mieści się w Moskwie. Właśnie grupa moskiewskich Polaków była inicjatorem powołania Stowarzyszenia. Już drugi rok działa niedzielna szkoła polska, organizowane są wystawy twórczości artystycznej, imprezy kulturalne, wycieczki rekreacyjne. Grupy dzieci miały możliwość, dzięki zaproszeniom strony polskiej, wypocząć w latach 1990-1991 na koloniach, młodzież jeździła na letnie turnusy organizowane przez wyższe uczelnie Polski. Kierowano niejednokrotnie specjalistów z różnych dziedzin nauki i kultury do Polski na spotkania międzynarodowe, ludzi dorosłych - w celu doskonalenia języka ojczystego na uczelniach macierzy. W tym roku grupa aktywu organizacji polonijnych ZSRR została zaproszona na spotkanie z papieżem w Watykanie.

Stowarzyszenie korzysta z możliwości stwarzanych przez Ośrodek Informacji i Kultury Polskiej w Moskwie, działający przy ambasadzie RP w Moskwie. Tylko w ciągu niecałych ostatnich dwu lat była możliwość spotkania się z prawie stu przedstawicielami nauki i kultury polskiej./.../

Członkowie "Domu Polskiego" mają możliwość korzystania w Moskwie z posług religijnych dzięki działalności duszpasterskiej dwu księży parafialnych na czele z administratorem apostolskim Moskwy i europejskiej części Rosji, arcybiskupem Tadeuszem Kondrusiewicz.

Obecnie praktycznie tylko jedyny kościół św. Ludwika - formalnie francuski lecz faktycznie polski - jest czynny regularnie. Jednak księża - Polaków tam nie ma /przysyłano Litwinów, Ukraińców, Czechów/, ale nabożeństwa odprawiane są również w języku polskim./.../Świątynia pozostawała czynna nawet w najgorszych latach.

Natomiast kościół obok - przy Marchlewskiego - został zamknięty w 1937 roku. Teraz urzęduje tam Instytut Projektowania Maszyn Górniczych. Tylko fasada przypomina, że było tu miejsce sakralne. Krzyża oczywiście brak. Gorszy los spotkał kościół na M. Gruzinińskiej - zamknięto go jeszcze w 1931 r. Obecnie w tym budynku urzęduje Moskiewskie Biuro Projektów Przemysłowych, obok - magazyn budowlany, garaż./.../ Paradoxs polega na tym, że świątynia została ponownie poświęcona w końcu ubiegłego roku, ponieważ miała być zwrócona katolikom. Poprzednie władze groziły oddać kościół na synagogę lub meczet. Teraz nabożeństwa odbywają się obok kościoła. Przewodniczący komisji ds. oświaty i kultury /bo do niego należy administrowanie budynkiem/ rady dzielnicy Krasnaja Priesnia G. Norman zażądał od moskiewskich Polaków i duchowieństwa katolickiego - oczywiście bezprawnie - absurdalnej sumy 10 mln dolarów USA za zwrot budynku. Jakby nie wiedział, że dolarów obywatele radzieccy nie zarabiają, a ich przeciętna pensja w przeliczeniu rynkowym - wynosi 10 dolarów miesięcznie.

W 1937 r. w barbarzyński sposób zagrabiono wszystkie budynki świeckie przy ulicy Marchlewskiego wraz z ich zawartością. Archiwa, dokumenty, książki rzucono z piętér przez okna, następnie wywożono w nieznanym kierunku. Znikła galeria obrazów malarstwa polskiego.

Aktyw "Domu Polskiego" niejednokrotnie upominał się o zwrot zagrabionego mienia polonii moskiewskiej. Będąc kontynuatorem dzieła "Domu Polskiego" (który powstał na bazie "Koła Polskiego" 26 listopada 1906r.), poczuwając się spadkobiercą jego dorobku duchowego i materialnego, tradycji, aspiracji, teraźniejszy "Dom Polski" uważa, że Polacy w Rosji mają prawo do odzyskania mienia swoich przodków.

Nie sposób prowadzić i tym bardziej poszerzać swą pracę bez dachu nad głową. Obecnie stowarzyszenie korzysta z uprzejmości ambasady RP w Moskwie, która udostępnia swą salę dla przeprowadzenia regularnych spotkań setek aktywnych członków "DP"./.../

HAMTRAMCK - POLSKA ENKLAWA W DETROIT

Wychodzący w Stevens Point USA tygodnik "Horyzonty" (26.10. 1991) zamieszcza korespondencję Roberta Strybla opisującą zmiany zachodzące w Hamtramck, polskim skupisku w Detroit.

/.../ Hamtramck (wym. Hamtremyk) spieszę donieść, że jest to miasteczko pod wieloma względami unikalne.

Po pierwsze, jest ono enklawą, co oznacza, że otacza je ze wszystkich stron miasto Detroit. Po drugie... niegdyś 50-tysięczna ludność była w 90 proc. polskiego pochodzenia. Te dwa fakty złożyły się na niezwykle zwarte skupisko polonijne./.../ Hamtramck nie był tylko dzielnicą większego miasta lecz samoistnym miasteczkiem z własną administracją miejską, policją, szkolnictwem itp./.../

Polacy z pochodzenia w olbrzymiej większości zasiadali w radzie miejskiej. Nawet tabliczki uliczne były w innym kolorze niż w sąsiednim Detroit. Na nich zaś nazwy takich ulic jak "Poland", "Florian"... "Sobieski", "Pułaski". Patronami szkół publicznych byli "Pułaski", "Kosciuszko", "Copernicus" i "Pilsudski".

Choć główna ulica hamtramicka handlowa Joseph Campau nie różniła się architektonicznie od zbudowanych w latach 20-tych arterii w miastach amerykańskich podobnej wielkości, jej polska etniczność rzucała się w oczy. Szyldy sklepowe informowały: "Polska apteka", "Paczki do Polski", "Wyroby Jaworskiego", "Golonka Music Center", "Oaza" (piekarnia), "Polish Art Center", "Witkowski" (odzież męska), "Mróz" (kapelusznik), "Pod Orłem" (restauracja), "Radziszewski", "Respondex", "Piasecki" (apteka). Wywieszki przy gabinetach lekarskich, kancelariach adwokackich i innych przybytkach oznajmiały: "Mówimy po polsku". Miejscowe zakłady pogrzebowe prowadziły rodziny Jurkiewiczów, Skupnych, Kaczorowskich i Krotów. W mieście tym miała i nadal ma swą siedzibę jeden z największych zakładów mięsnych polskich w Ameryce "Kowalski Sausage Company", porównywalne tylko z chicagowską firmą "Słotkowski".

Mijały lata ... Wyburzono spore obszary starych piętrowych przeważnie drewnianych domów pod rozwój zakładów masarskich Kowalskiego, nowy dom starców oraz centrum handlowe. W miejsce niektórych sklepów, których właścicielami byli Polonusi, powstały placówki adresowane do mieszkańców sąsiadujących z Hamtramck dzielnic murzyńskich: sklepy z kosmetykami, perukami, krzykliwą odzieżą i wszechobecne w pejzażu amerykańskim restauracyjki typu "fast food". Mimo to miasteczko zachowało w dużej mierze swój dawny polonijny charakter.

W licznych "halach" (ZNP, ZPRK, Związek Polaków, Sokolonia, Zjednoczenie, Polsko-Amerykański Klub Centurzystów, placówki weterańskie) nadal odbywały się przyjęcia weselne i inne uroczystości. Weekendami przyjeżdżali mieszkańcy najodleglejszych zakątków 5-milionowej metropolii detroitckiej, by zaopatrzyć się w polskie wędliny, pieczywo itp. przysmaki. Ucieczka młodzieży na zielone przedmieścia, aczkolwiek sporych rozmiarów, była mimo wszystko rzadsza niż w typowych dzielnicach etnicznych. Bywało, że młode małżeństwa polonijne czy emigranci z Polski lat 80-tych osiedlali się w Hamtramck, miasteczku skromnych lecz schludnie utrzymanych domków, względnie tanich czynszów i stosunkowo bezpiecznych ulic. Liczba Murzynów, głównie na obrzeżach, nie przekraczała 10 proc. ludności. W jakiś cudowny sposób granice miasta chroniły przed zalewem dewastacji. Wystarczyło bowiem przekroczyć jedną z ulic granicznych, by ujrzeć wypalone opuszczone czy zaszczurzone domy./.../

Minęły dalsze lata i wiele się zmieniło. Na gorsze! Ucieczka z miasta przemysłu, zwłaszcza ostoi finansowej, jaką była od lat fabryka samochodów "Dodge", uszczupliła dochody podatkowe kasy miejskiej. Tym chętniej ojcowie miasta przyciągają wszelkie nowe biznesy jak centrum handlowe. Problem w tym, że nowe placówki głównie przyciągają kupujących ze slumsów murzyńskich, gdzie likwiduje się sklepy

jako zbyt narażone na przestępczość. W efekcie nowo oddany "shopping mall", uczęszczany prawie wyłącznie przez czarnoskórych, stał się siedliskiem występku. Na porządku dziennym są: wyrywanie torebek, napady na kierowców na parkingach, kradzieże sklepowe, pokątny handel narkotykami./.../

Nie chcę bynajmniej sprawić wrażenia, iż źródłem wszystkiego zła są Murzyni. To oni we własnych dzielnicach jak i w hamtraickim centrum handlowym najczęściej padają ofiarami własnych wyrostków. Poziom życia w Hamtramck obniża również przybywająca z południa tzw. "white trash". Nie tyle zagrażają miasteczku przestępczością, ile zapuszczaniem własnych posesji./.../

W wyniku tych zmian, Hamtramck się depolonizuje. Jego mieszkańcy przeprowadzają się na Mount Olive (duży cmentarz katolicki) lub do bezpiecznych miasteczek podmiejskich. Pozostali na miejscu Polonusi barykadują się w swoich domach, zabezpieczają się coraz lepszymi kratami i urządzeniami alarmowymi, ale to chyba tylko kwestia czasu zanim powiedzą: "dość" i dołączą do fali "uchodźców". Tak więc, w wyniku stopniowej agonii, prawdopodobnie zakończy swój żywot jeszcze jedna "mała Polska".

* * *

FESTIWAL DZIECI I MŁODZIEŻY W ELSKILSTUNIE

"Polonia", kwartalnik Zrzeszenia Organizacji Polonijnych w Szwecji, w numerze 4 z 1991 r. publikuje komunikat Komitetu Festiwalowego w Eskilstunie.

"Zebrani ustalili definitywnie, że kolejny Festiwal Dzieci i Młodzieży odbędzie się w dniach 23-24 maja 1992 r. w Eskilstunie. Ustalono również, że w dniach 18-24 maja odbędzie się w Eskilstunie po raz drugi "Tydzień Polski". Przy współpracy z Instytutem Polskim przewiduje się m.in. zorganizowanie wystawy zamieszkałych w Szwecji polskich artystów-malarzy, ew. również wystawę polskich książek. Nie można oczywiście przy takiej okazji pominąć wystawy rękodzieła ludowego i artystycznego oraz towarzyszącej wystawie orkiestry ludowej.

Młodych uczestników festiwalu zaprasza się do Eskilstuny już na sobotę, aby mogli się ze sobą zapoznać, zaprzyjaźnić i wspólnie się zabawić w wynajętym do tego celu ośrodku, z możliwością noclegu i wyżywienia. Tam ma się również odbyć spotkanie działaczy polonijnych... Koszty wyżywienia i noclegu pokryje "fundusz festiwalowy", gromadzony od kilku lat w kasie Zrzeszenia. Organizatorzy przewidują, że oba te spotkania przyczynią się do wymiany doświadczeń i pomysłów, a tym samym do ożywienia działalności w poszczególnych organizacjach. Szczególne nadzieje pokłada się w ożywieniu działalności młodzieżowej, w większości organizacji dość słabej."/.../

* * *

V. WYDAWNICTWA STOWARZYSZENIA "WSPÓLNOTA POLSKA"

Prezentujemy niżej informację o dwóch wydawnictwach Stowarzyszenia "Wspólnota Polska", serdecznie zachęcając do rozpropagowania jej na łamach Państwa pisma.

ALMANACH POLONII 1992 Stowarzyszenie "Wspólnota Polska" wydało interesującą pozycję Almanach Polonii 1992. Informator o Polakach i Organizacjach Polonijnych na Świecie.

Barwne wydawnictwo otwiera kalendarz na 1992 rok, ilustrowany reprodukcjami patriotycznymi biżuterii z okresu powstań narodowych XIX wieku. Uzupełnia go kalendarium rocznic polonijnych przypadających w 1992 roku.

W części historycznej uwagę zwraca artykuł Andrzeja Ajnenkiela pt. "Pięć wieków polskiego parlamentaryzmu".

Almanach zawiera bogaty zestaw informacji o Polsce. Jej walorach turystycznych i zabytkach zlokalizowanych w niewielkiej odległości od międzynarodowych tras prowadzących przez Polskę, a także ważniejszych krajowych imprezach kulturalnych w 1992 roku. Pełne ciekawych informacji są artykuły o mniejszościach narodowych w powojennej Polsce, dworach i pałacach wystawionych na sprzedaż w kraju oraz zabytkach i pięknie ziemi kaszubskiej. Zaprezentowana została również oferta usługowa Domu Polonii w Pułtusku.

Obszerną część Almanachu zajmują artykuły poświęcone skupiskom polskim na świecie. Informują one o polskich organizacjach i polonijnych inicjatywach w wielu krajach świata, w tym m.in. w: Czecho-Słowacji, Finlandii, Francji, Niemczech, Nowej Zelandii, Peru, USA, Wenezueli, Wielkiej Brytanii oraz na Wschodzie.

W części adresowej zamieszczony został bogaty wybór adresów różnorodnych polskich instytucji na świecie. Znajdują się wśród nich adresy organizacji, domów polskich, księgarni, wydawców, bibliotek, ośrodków kolonijno-wakacyjnych i rekreacyjnych.

Całość jest bogato ilustrowana. Barwne fotogramy ukazują polskie krajobrazy. Almanach przedstawia również liczne fotografie dokumentujące działalność organizacji polonijnych.

Almanach Polonii 1992 jest wydawnictwem godnym zainteresowania.

Cena egzemplarza wraz z przesyłką zwykłą wynosi 10 dolarów amerykańskich. Zamówienia prosimy kierować do Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" Bank Gdański IV 0/W-wa 300009-18773-132, z zaznaczeniem, że wpłata jest za "Almanach Polonii 1992". Przy zamówieniu powyżej 10 egzemplarzy udzielamy 10 proc. rabatu.

OJCZYŻNA - POLSZCZYŻNA

Nauczanie języka polskiego za granicą

"Ojczyzna-Polszczyzna" jest kwartalnikiem wydawanym przez Stowarzyszenie "Wspólnota Polska", jako pismo metodyczne przeznaczone dla nauczycieli przedmiotów humanistycznych. Każdy jego numer podpowiada dziesiątki interesujących pomysłów prowadzenia lekcji i oferuje komplet materiałów do ich zrealizowania. Koncepcje zajęć przedstawione w kwartalniku są wielokrotnie sprawdzone w praktyce. Odpowiadają najnowocześniejszym tendencjom w nauczaniu. Opisane są w sposób pozwalający nauczycielowi na samodzielne i twórcze uczenie. Obok materiałów praktycznych kwartalnik drukuje również artykuły, dzięki którym nauczyciel może wzbogacić swą wiedzę merytoryczną.

"Ojczyzna-Polszczyzna" dostarcza również materiały z zakresu historii, polskich tradycji, obrzędów, polskiej literatury i kultury. Prowadzi porady logopedyczne, dając wskazówki jak kształcić dobrą wymowę.

Kwartalnik jest bogato ilustrowany, zawiera ponad 80 stron oraz wkładkę przeznaczoną na teksty dzieci.

Cena jednego numeru wynosi 2 dol. amerykańskie ; prenumerata roczna - 8 dol. amerykańskich (lub równowartość w innej walucie)

Zamówienie należy składać w redakcji pisma: Wyższa Szkoła Pedagogiczna, 30-084 Kraków, ul. Podchorążych 2, pok. 167, tel./012/ 37-53-62/ lub w Stowarzyszeniu "Wspólnota Polska".

Wpłaty należy kierować na konto Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" ; Bank Gdański IV 0/W-wa 300009-18773-132, z dopiskiem "Ojczyzna-Polszczyzna".